

Odpowiedzialność dyscyplinarna przedstawicieli niektórych zawodów prawniczych (artykuł recenzyjny)

1. Do czytelnika trafiło trzecie wydanie pracy poświęconej problematyce odpowiedzialności zawodowej przedstawicieli niektórych zawodów prawniczych¹. Od ukazania się pierwszego wydania książki² minęło zatem ponad dziesięć lat.

Problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej w tym czasie przeżyła doprawdy zawrotną, choć zapewne nie do końca zasłużoną karierę. Jednak faktem jest, że z mało popularnej, zdecydowanie niszowej gałęzi prawa stanowiącej przedmiot badania naukowego wąskiej grupki specjalistów, prawo dyscyplinarne zawodów prawniczych przesunęło się do rejonów o wiele bardziej zbliżonych do centralnego nurtu rozważań naukowych nad ustrojem sądownictwa, czy – szerzej – w ogóle nad ustrojem państwa. Wszystko to za sprawą istotnych ustrojowych zmian modelu postępowania dyscyplinarnego i wprowadzenia do ustroju prawa dyscyplinarnego nowych izb Sądu Najwyższego do których właściwości należą sprawy dyscyplinarne. Prawo dyscyplinarne trafiło też w pewnym sensie „pod strzechy”, bo sprawy dyscyplinarne są w coraz większym stopniu przedmiotem zainteresowania mediów³.

W ciągu ostatnich sześciu lat, tj. od zmiany struktury sądownictwa dyscyplinarnego zapoczątkowanej wejściem w życie w roku 2018 nowej ustawy o Sądzie Najwyższym⁴, w pejzażu normatywnym dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej za sprawą przyjmowanych sukcesywnie przez ustawodawcę

¹ W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, wyd. 3, Warszawa 2023, s. 602.

² Chodzi o 2012 r. Por. Wiesław Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy. notariuszy*, Warszawa 2012, s. 422. *Recenzja*, PiP 2014, nr 9, s. 118–121. Wydanie drugie ukazało się w 2016 r.

³ Por. m.in. rezonans, który wywołało w prasie orzeczenie w głośnej sprawie zarzutu kradzieży przez sędziego banknotu pięćdziesięciozłotowego (wyrok SN–Sądu Dyscyplinarnego z 20.02.2018 r., SNO 37/17, LEX nr 2450283), zob. W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 14.

⁴ Utworzenie Izby Dyscyplinarnej SN (ustawa o Sądzie Najwyższym z 8.12.2017 r., t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 5), następnie zaś zniesienie tej izby i powołanie do orzekania w spra-

rozwiązań w zakresie odpowiedzialności zawodowej prawników zmieniło się bardzo wiele (i na razie chyba nic nie zapowiada końca zmian legislacyjnych). Jak wiadomo, wiele z tych rozwiązań (m.in. powołanie, kolejno po sobie, dwóch nowych izb najwyższego organu sądownictwa, do których kompetencji należy rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych prawników⁵) stało się osią nie tylko ożywionej dyskusji pomiędzy sądami (krajowymi i międzynarodowymi), ale także przedmiotem burzliwych, w historii polskiego prawa właściwie bezprecedensowych, sporów środowiska prawniczego, rozbieżności w orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym. Recenzowana praca już z tego choćby powodu zasługuje na szczególną uwagę odbiorców interesujących się problematyką odpowiedzialności dyscyplinarnej przedstawicieli prawniczych zawodów zaufania publicznego. Książkę porządkującą tę problematykę należy powitać z uznaniem, bo stan prawny jest wyjątkowo labilny. Dzięki recenzowanej publikacji czytelnik będzie dysponował nie tylko przeglądem aktualnego materiału normatywnego z dziedziny odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale – także – najnowszym komentarzem do obowiązujących w prawie dyscyplinarnym rozwiązań. Do tych zalet praktycznych recenzowanej publikacji dochodzi jeszcze i to, że Autor dokonał interesującego rejestru nieudanych inicjatyw legislacyjnych podejmowanych w tym obszarze, co pozwoli czytelnikowi na osadzenie problematyki dyscyplinarnej odpowiedzialności prawników w szerszym kontekście niż tylko w obowiązujących przepisach.

Z uwagi na zasygnalizowane powyżej zaszczości legislacyjne, część fragmentów poprzednich wydań książki – za sprawą dokonywanych przez ustawodawcę zmian – uległa dezaktualizacji. Konieczne stało się też uwzględnienie nowych rozwiązań legislacyjnych (por. uwagi wstępne Autora na s. 13), ale także narosłego w przeciągu dziesięciu lat od pierwszego wydania orzecznictwa. Autor w znaczący sposób uzupełnił objętość książki, która – w porównaniu z wydaniem drugim jest znacznie obszerniejsza (powiększenie objętości o 139 stron, zaś w zestawieniu z wydaniem pierwszym – o prawie 170). Uprawniona jest zatem ocena, że mamy do czynienia z wydaniem zmienionym i znaczenie poszerzonym, choć nie zostało to zasygnalizowane przez wydawcę.

Charakter i założenia konstrukcyjne książki nie ulegają jednak zmianie. Zostaje zachowana „hybrydowa” struktura dzieła: składa się ono nadal z szesnastu rozdziałów, przy czym pięć z nich (XI–XV) poświęcono omówieniu problematyki prawno-materiałnej i procesowej odpowiedzialności dyscyplinarnej każdego z poszczególnych pięciu tytułowych prawniczych zawodów zaufania publicznego. Poza

wach dyscyplinarnych Izby Odpowiedzialności Zawodowej SN (ustawa z 9.06.2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U., poz. 1259).

⁵ Rozwiązania te mają w polskim prawie wyraźną antecedencję w ustroju odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatury. Za pierwowzór odrębnej izby najwyższego organu władzy sądowniczej zajmującego się sprawami dyscyplinarnymi prawniczych zawodów zaufania publicznego można uznać Izbę do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym powołaną na mocy przepisów ustawy z 4.05.1938 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 33, poz. 289). Miała ona mieszaną kompozycję, tj. składała się zarówno z sędziów SN, jak i z adwokatów (członków Naczelnej Rady Adwokackiej). Do jej właściwości należały przede wszystkim sprawy dyscyplinarne. Kognicja była szeroka, Izba miała rozpoznawać głównie odwołania od orzeczeń wydawanych w pierwszej instancji przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny. Została jej jednak powierzona – w pewnym zakresie – również jurysdykcja pierwszoinstancyjna (art. 115 ust. 3 lit. a–b ustawy z 1938 r.).

tym Autor wysunął niejako przed nawias te zagadnienia (m.in. *Podstawowe instytucje dyscyplinarnego prawa materialnego*, *Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym*, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu dyscyplinarnym* – odpowiednio rozdziały VI, VII, X), które są (przynajmniej w pewnym zakresie) wspólne dla wszystkich reżimów odpowiedzialności i postępowania dyscyplinarnego. Doniosłe znaczenie w dobie błyskawicznie zmieniającego się stanu prawnego ma część pracy poświęcona (najważniejszym) projektom legislacyjnym. O tym, ile się na tym polu cały czas dzieje świadczy to, że w stosunku do wydania pierwszego recenzowanej książki ta część rozważań (rozdział XVI) powiększyła się aż o 25 stron.

Mimo istotnego rozbudowania, wymuszonego przez intensywność i silną dynamikę zmian legislacyjnych, jest to nadal książka oparta na przyjętym przez Autora konstrukcyjnym założeniu przekraczania granic zastanych, tradycyjnych form piśmiennictwa prawniczego i skrzyżowania różnych gatunków wypowiedzi prawniczej. Recenzowana praca jest więc trochę komentarzem, trochę monografią, zaś trochę wyborem źródeł dotyczących prawa odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych. Międzygatunkowej formy wypowiedzi nie należy jednak traktować w kategoriach zarzutu pod adresem opracowania. Takie podejście metodologiczne nie wychodzi bowiem na złe recenzowanej książce. Poszczególne formy znajdujące się w książce (forma komentarzowo-analityczna, przedstawienie „czystego” materiału normatywnego, wybór orzecznictwa, omówienie projektów nowego ukształtowania ustroju dyscyplinarnego zawodów prawniczych) porządkują zaprezentowany materiał. Harmonijne połączenie przez Autora części o zróżnicowanym charakterze zasługuje na zdecydowaną aprobatę i wybitnie zwiększa jej wartość praktyczną i teoretyczną. Autor nie zdecydował się ostatecznie na uwzględnienie w książce szerszego spektrum zawodów prawniczych (pominięty został w książce ustrój dyscyplinary radców Prokuratury Generalnej, nie uwzględniono także problematyki dyscyplinarnej rzeczników patentowych). Może w kolejnych wydaniach znajdzie się miejsce na te zagadnienia?

2. Przyjrzyjmy się obecnie temu, co w tej książce jest nowe. Ramy objętościowe recenzji zmuszają do bezwzględnej selekcji problemów i pozwalają tylko na maksymalnie skondensowane, sygnalizacyjne odniesienie się do niektórych, wybranych zagadnień.

Na szczególną uwagę zasługują zaktualizowane fragmenty dotyczące nowego organu w ustroju postępowania dyscyplinarnego zawodów prawniczych, tj. izby SN orzekającej w sprawach dyscyplinarnych (Izba Odpowiedzialności Zawodowej, dalej: IOZ). Orzeka ona w sprawach dyscyplinarnych rozpoznając odwołania oraz nadzwyczajne środki zaskarżenia (przede wszystkim przedstawicieli prawniczych zawodów zaufania publicznego, choć nie tylko⁶). Autor przedstawia jej genezę, tj. wcześniejsze rozwiązania normatywne przyjęte w ustawie o Sądzie Najwyższym, a następnie kreśli szczegółowy obraz zaszczości orzeczniczych (wyroki TSUE, ETPC), które w efekcie doprowadziły polskiego

⁶ Ale także, m.in., lekarzy, lekarzy weterynarii, farmaceutów (art. 27a § 1 pkt 1 ustawy o SN z 2017 r.).

ustawodawcę do podjęcia kroków zmierzających do zniesienia Izby Dyscyplinarnej SN i powołania w jej miejsce IOZ (s. 163–173). Wydaje się, że przy okazji następnego wydania książki dobrze byłoby rozszerzyć partie dotyczące Izby Dyscyplinarnej, bowiem siłą rzeczy – z uwagi na daty kolejnych wydań – te zagadnienia pojawiają się w recenzowanym opracowaniu dopiero po raz pierwszy, a problematyka Izby Dyscyplinarnej to przecież nie tylko jej „dzieje ustrojowe”, ale, także, jej działalność orzecznicza. Warto byłoby poznać stanowisko Autora odnośnie do orzecznictwa tej Izby i kwestii, którymi się zajmowała. Wydaje się, że jest jeszcze za wcześnie na potraktowanie tych zagadnień jako należących już do historii (prawa dyscyplinarnego). Sprawy zawisłe przed Izbą Dyscyplinarną zostały zresztą przejęte przez IOZ⁷, zatem wyraźnie rysuje się normatywna ciągłość i „sukcesja procesowa” w tych sprawach.

Rozważań dotyczących IOZ nie sposób odczytywać w oderwaniu od części przedstawiającej niezrealizowane projekty legislacyjne (*Propozycje zmian przepisów z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy – rozdział XVI*). Tak, jak to nierzadko bywa w prawie, o wielu rozwiązaniach da się powiedzieć: „to już było”⁸. W ten właśnie sposób przedstawia się sprawa z ustrojem i zasadami działania IOZ. Nie są to rozwiązania oryginalne: zostały oparte na wcześniejszych przedłożeniach legislacyjnych. Przyjęty przez ustawodawcę model IOZ został w całości recypowany z projektu uregulowania ustroju odpowiedzialności dyscyplinarnej opracowanego i przedłożonego przez Sąd Najwyższy⁹. Tekst tego projektu *in extenso* włączono i omówiono w książce (s. 586 i n.), co dobitnie dowodzi przydatności części prezentującej niedoszłe (z różnych powodów) zamierzenia legislacyjne w sferze „prawniczego” prawa dyscyplinarnego. Pozwala to czytelnikowi na poznanie genezy oraz ewolucji pewnych rozwiązań normatywnych.

Na uwagę zasługuje m.in. określony przez ustawę sposób konstituowania IOZ. Sprawia on, że nie jest to izba „autonomiczna” (taki zarzut, inną sprawą jest to, czy słusznie, był stawiany Izbie Dyscyplinarnej SN), tj. orzekający w niej sędziowie nie są do niej trwale przypisani. Sprawowanie funkcji orzeczniczych w IOZ ma charakter kadencyjny: jego podstawą jest *sui generis* delegowanie do pełnienia obowiązków orzeczniczych. Wyznaczanie poszczególnych sędziów do orzekania w IOZ zostało jednak oparte na mechanizmie losowania kandydatów spośród sędziów orzekających w SN (w liczbie potrójnej w stosunku do liczby sędziów mających docelowo orzekać w Izbie). *Terno* to jest następnie przedstawiane Prezydentowi, który z listy wylosowanych kandydatów dokonuje wyboru sędziów orzekających w izbie przez pięcioletnią kadencję. Znamienne, że rozwiązanie to obecnie spotyka się z bardzo ostro formułowaną krytyką ze strony nie-

⁷ Art. 8 ust. 2 ustawy z 9.06.2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U., poz. 1259).

⁸ Por. przypis 3.

⁹ Mechanizm wyboru sędziów orzekających w Izbie ma swój pierwowzór w projekcie zmiany ustawy o Sądzie Najwyższym przedstawionym przez Pierwszą Prezes SN M. Gersdorf 14.11.2017 r. (art. 33b ustawy o Sądzie Najwyższym w brzmieniu proponowanym przez opracowany przez SN projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw).

których przedstawiciele praktyki oraz nauki¹⁰. Wówczas jednak, gdy zostało ono przedstawione siedem lat temu jako „autorskie” przedłożenie legislacyjne Sądu Najwyższego – nie wywoływało żadnych obiekcji środowiska prawniczego. Czyżbyśmy byli świadkami – w dobie zaostrzonego „kryzysu wykładniczego” i głębokiego rozchwiania metod interpretacyjnych, w której te same uregulowania dają jurysprudencji asumpt do zajmowania skrajnie przeciwstawnych stanowisk – erozji przez nikogo do tej pory niekwestionowanego kanonu interpretacyjnego, stanowiącego, że o ocenie danej regulacji decyduje jej treść merytoryczna, nie zaś to, kto jest autorem konkretnego przedłożenia legislacyjnego?

W książce poszerzono (m.in. o nowe orzecznictwo) wątki dotyczące problematyki niewątpliwie doniosłej z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, tj. zagadnienia sprzeniewierzenia się sędziowskiej niezawisłości (s. 198–212). Autor przedstawił szerszy niż do tej pory zarys historyczny tych zagadnień. Włączył wątek dotyczący drastycznego naruszania prawa przez sędziów w postępowaniach przed sądami wojskowymi w latach 1944–1954, co istotnie wzbogaca tę partię rozważań. Zagadnienia te – od czasu przełomu ustrojowego 1989 r. – są przedmiotem dyskusji ośrodkujących się wokół szczególnie trudnego pytania o możliwość odpowiedzialności sędziów za czynności orzecznicze, ale i obecna problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrokowanie stała się szczególnie aktualna. W tym zakresie stanowisko Autora jest od lat niezmiennie¹¹, tj. uważa on w kontekście odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, że „sędzia ma «niezbywalne prawo» do własnej, samodzielnej interpretacji prawa [z] tym wiąże się, siłą rzeczy, ryzyko sądowej pomyłki, wadliwości w interpretacji prawa czy nawet rażącego błędu w procesie wykładni” (s. 202). Takie postawienie sprawy kładzie znacznie mocniejszy akcent na kwestie niezawisłości sędziowskiej, choć nie jest ono o tyle absolutne, o ile zostawia pewną przestrzeń działalności orzeczniczej, której nie sposób wyłączyć spod reżimu odpowiedzialności dyscyplinarnej.

3. Wreszcie wolno zgłosić pewne drobniejsze uwagi, niedotyczące samego *meritum* książki, ale jednak istotne z punktu widzenia jej wartości jako jednego podstawowych źródeł referencyjnych dla problematyki prawa dyscyplinarnego. Chodzi m.in. o tzw. aparat bibliograficzny. Generalnie bardzo solidna bibliografia przedmiotu powinna być potraktowana jako swoista kontynuacja „źródłowej” części książki (projekty legislacyjne, wybór orzecznictwa dla poszczególnych prawniczych zawodów zaufania publicznego) i w tym tkwi jej zasadniczy walor. Choć jest ona mocno rozbudowana i liczy aż 202 pozycje (s. 595–602), to wydaje się, że z istotnym pożytkiem dla wartości poznawczej recenzowanej książki można było w niej uwzględnić znacznie szersze spektrum pominiętych źródeł do problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jak wiadomo, losy twórczości prawniczej potrafią być nieublagane. Jeśli nie hiperaktywne pióro ustawodawcy,

¹⁰ „[To] maskarada, [...] losowanie nie tylko nie lic[uje] z powagą sądu, ale [jest] przykryciem najbardziej istotnego problemu, że politycy – prezydent z premierem – będą sami wskazywać sędziów orzekających w sprawach odpowiedzialności zawodowej” – R. Kowalski, *Prof. Wróbel: Losowanie nie licowało z powagą sądu, maskarada*, 10.08.2022 r. (www.rmfm24.pl; dostęp: 6.02.2024 r.).

¹¹ Por. uchwała SN z 11.10.2002 r., SNO 29/02, LEX nr 472133.

to czas i (krótka) pamięć nowych pokoleń prawniczych robi tu swoje (że często niesprawiedliwie, to inna kwestia): o całych woluminach uczonych dzieł zapomina się szybko. Tym bardziej, że w dobie współczesnej w zasadzie tylko bazy internetowe stanowią punkt odniesienia dla prawników, i to nie tylko w pracy praktycznej, ale nawet coraz częściej także w pracy naukowej. Kompletna bibliografia przedmiotu może stanowić dobry inwentarz naukowy dla zainteresowanych daną problematyką i znaczne ułatwienie w (nie zawsze prostych, nawet przy wykorzystaniu materiałów posiadających niezły aparat bibliograficzny) poszukiwaniach źródłowych. Oceniając bibliografię z tego właśnie punktu widzenia nasuwa się przeświadczenie, że istnieje jeszcze pewna przestrzeń nawet dla znacznego uzupełnienia katalogu źródeł zaprezentowanych przez Autora.

Ograniczając się tylko do problematyki odpowiedzialności zawodowej adwokatów, można odnotować nieobecność paru istotnych opracowań komentarzowych¹², w zasadzie niezbędnych przy studiach nad problematyką dyscyplinarną adwokatury. Mimo pewnej ewolucji i dezaktualizacji norm deontologicznych (zwłaszcza w sferze obyczajowej), to ze starszych dzieł warto byłoby – jak sądzę – wciągnać do bibliografii fundamentalną dla problematyki dyscyplinarnej zawodów prawniczych książkę pióra wybitnego znawcy przedmiotu, adwokata J. Ruffa¹³, znakomity, kompleksowy komentarz tandemu lwowskich adwokatów¹⁴ czy komentarz T. Semadeniego¹⁵. Nie należy chyba pomijać obszernego zbiorowego komentarza do przepisów o adwokaturze pod redakcją S. Garlickiego¹⁶. Wreszcie, trzeba wskazać na to, że choć niewątpliwie należy dyskutować nad tezą, czy Izba Dyscyplinarna SN była czy nie była sądem (jak wiadomo, orzeczenia organów międzynarodowych opowiedziały się za tym ostatnim stanowiskiem recypując dość osobliwe stanowisko forsowane w literaturze krajowej zrównujące Izbę z sądem wyjątkowym powoływanym wyłącznie na czas wojny) – to jej funkcjonowanie i orzekanie w sprawach dyscyplinarnych prawników przez cztery lata jest jednak faktem, a same orzeczenia Izby zasługują na odnotowanie być może z uwzględnieniem krytycznego komentarza. Nawet, jeśli te postulaty nie miałyby się spotkać z aprobatą Autora, to, jak sądzę, należałoby co najmniej

¹² Np. solidny i bardzo rzetelnie przygotowany, przy tym zajmujący autorskie stanowisko w wielu sprawach *Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatury* duetu autorskiego adwokatów K. i T. Kantych (*Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatury*, Warszawa–Gdańsk 2013), czy komentarz pod red. P. Kruszyńskiego (*Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2016).

¹³ J. Ruff, *Dyscyplina adwokatury*, Warszawa 1939. To nie tylko niezwykle wartościowy, bo zebrany z rozproszonych publikacji (przede wszystkim przywoływanych na łamach przedwojennej Palestry), zbiór orzecznictwa organów dyscyplinarnych adwokatury (jedynie w części zdeaktualizowanego z uwagi np. na daleko idące zmiany obyczajowe), ale – także – krytyczny i szeroki komentarz odautorski.

¹⁴ J. Basseches, I. Korkis, *Ustrój adwokatury oraz zasady etyki adwokackiej. Uzasadnienie rządowe. Orzecznictwo SN i organów adwokatury. Orzecznictwo dyscyplinarne. Rozporządzenia wykonawcze*, Lwów 1938.

¹⁵ T. Semadeni, *Prawo o ustroju adwokatury. Komentarz–Orzecznictwo* (przedmowa Mieczysława Siewierskiego), Warszawa 1938.

¹⁶ S. Garlicki (red.), *Przepisy o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 1969. Przy okazji można wspomnieć o pracy jednego ze współautorów powołanego tu komentarza S. Janczewskiego (*Godność zawodu adwokackiego*, Warszawa 1960).

uwzględnić w rejestrze bibliograficznym informację o zbiorze urzędowym orzecznictwa tej zniesionej izby najwyższej instancji sądowej¹⁷, tak, żeby czytelnik miał świadomość istnienia tego źródła.

4. Szereg zaprezentowanych powyżej drobniejszych uwag, niemających przy tym charakteru krytycznego, w niczym nie umniejsza ogólnej bardzo wysokiej ocenie kolejnego wydania *Odpowiedzialności dyscyplinarnej*. Przegląd literatury prawniczej dotyczącej prawa dyscyplinarnego z minionej dekady przekonuje, że książka na stałe zdomowała się w piśmiennictwie poświęconym odpowiedzialności zawodowej prawników i zyskała uznanie odbiorców – czego oczywistym dowodem stało się podjęcie przez Autora i wydawnictwo prac nad kolejnym wydaniem dzieła, które weszło na rynek wydawniczy. Uprawnione jest stwierdzenie, że prowadzenie jakiegokolwiek pogłębionej dyskusji – czy to orzeczniczej czy naukowej – w obszarze problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej przedstawicieli zawodów prawniczych w prawie polskim bez uwzględnienia nie tylko poprzednich, ale także najnowszej edycji *Odpowiedzialności dyscyplinarnej* Wiesława Koziulewicza i zaprezentowanych w niej poglądów będzie wysoce ułomne, jeśli nie – wręcz niemożliwe. Nie może też moim zdaniem być żadnych wątpliwości co do tego, że niedługo konieczne stanie się przygotowanie czwartej edycji pracy. Oczywiście takiej potrzeby wynika z dalszego dynamicznego rozwoju prawa i praktyki w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej prawniczych zawodów zaufania publicznego.

Disciplinary Liability of Persons Practicing Certain Legal Sub-professions (Review Article)

A review of the third edition of W. Koziulewicz's work on the Polish law of disciplinary liability of judges, prosecutors, advocates, attorneys at law, and notaries (*Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warsaw 2023). The review analyses several additions to the current, newest edition of the book. They are a result of the rapid development and significant changes made in the area of the law of disciplinary liability of members of the leading legal sub-professions in Poland since the last edition the book was printed. A critical assessment of the new edition is presented, while attention is drawn to some aspects of the book that could potentially be further expanded in future editions.

¹⁷ OSN-Izba Dyscyplinarna. Zbiór urzędowy tłoczony z polecenia pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, Warszawa, z. 1–5 (wszystkie zeszyty ukazały się w 2020 r.), dalsze wydawanie orzecznictwa tej Izby nie było kontynuowane. Wiadomo, że w planach jest druk urzędowego zbioru orzecznictwa IOZ SN.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność dyscyplinarna, prawo karne, Sąd Najwyższy, sędziowie
Keywords: disciplinary liability, criminal law, Supreme Court, judges

Bibliografia

- Basseches J., Korkis I., *Ustrój adwokatury oraz zasady etyki adwokackiej. Uzasadnienie rządowe. Orzecznictwo SN i organów dwokatury. Orzecznictwo dyscyplinarne. Rozporządzenia wykonawcze*, Lwów 1938
- Garlicki S. (red.), *Przepisy o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 1969
- Janczewski S., *Godność zawodu adwokackiego*, Warszawa 1960
- Kanty K., Kanty T., *Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatury*, Warszawa–Gdańsk 2013
- Kruszyński P. (red.), *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2016
- Ruff J., *Dyscyplina adwokatury*, Warszawa 1939
- Semadeni T., *Prawo o ustroju adwokatury. Komentarz–Orzecznictwo*, Warszawa 1938